

Sygn. akt IV CSK 454/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku Z. K.
przy uczestnictwie A. K., S. K., P. B. i B. B.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 lutego 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 13 stycznia 2020 r., sygn. akt III Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności

o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyny kasacyjne).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wnioskodawczyni Z.K.K. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, odwołując się do naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego wyszczególnionych w podstawach skargi kasacyjnej (art. 327¹ k.p.c. oraz art. 65 § 1 i 2, art. 170, art. 172, art. 336, art. 339, art. 710 i art. 712 k.c.).

W judykaturze Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika skarga *prima facie* zasługuje na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć konkretnych przepisów prawa i być dostrzegalne w sposób oczywisty, na pierwszy rzut oka (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by była ona - w przyjętym w znaczeniu - oczywiście uzasadniona.

Pomijając, że zarzut uchybienia art. 327¹ k.p.c. (w skardze omyłkowo wskazano na art. 327 § 1¹ k.p.c.) nie został prawidłowo powiązany z przepisami o postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 k.p.c.), uchybienia w zakresie sposobu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia przez sąd drugiej instancji mogą tylko wtedy uzasadniać skargę kasacyjną, a tym bardziej służyć wykazaniu jej oczywistej zasadności, gdy sposób zredagowania uzasadnienia nie pozwala na poddanie zaskarżonego orzeczenia efektywnej kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepubl., z dnia 11 maja

2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl. i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, niepubl., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 14). W okolicznościach sprawy sytuacja taka nie miała miejsca, ponieważ treść uzasadnienia, obejmująca wnikliwą analizę faktyczną, pozwalała w pełni zrekonstruować motyw, którymi kierował się Sąd Okręgowy oddalając apelację. Sąd wskazał w szczególności, że nieruchomości została udostępniona wnioskodawczyni przez rodziców po zawarciu związku małżeńskiego na cele mieszkaniowe, posiadanie wnioskodawczyni nie wykraczało poza te granice, samo zaś objęcie w posiadanie nastąpiło za zgodą matki wnioskodawczyni. Z wywodów Sądu Okręgowego wynikało przy tym jasno, że udostępnienie to skutkowało powstaniem po stronie wnioskodawczyni tytułu prawnego odpowiadającego użyczeniu bazującemu na stosunkach rodzinnych.

W judykaturze Sądu Najwyższego uznaje się, że objęcie nieruchomości w posiadanie za zgodą właściciela, chociażby była ona jedynie dorozumiana i posiadanie nieruchomości w zakresie przez właściciela określonym lub tolerowanym, świadczy z reguły o posiadaniu zależnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 360/11, Rejent 2013, nr 8, s. 189, z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 41/12, niepubl. i z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18, niepubl.). Stanowisko to zachowuje aktualność w sytuacjach, w których posiadanie ma źródło w relacjach rodzinnych, ponieważ odmienne podejście mogłoby prowadzić do łatwego pozbawienia uprawnień właścicieli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 462/12, niepubl.). Wprawdzie zależny charakter posiadania może ulec zmianie, jednak przekształcenie takie nie może ograniczać się do subiektywnego nastawienia posiadacza, lecz musi znaleźć odzwierciedlenie w konkretnych i dających się osadzić w czasie aktach władztwa, stanowiących manifestację właścicielskiego nastawienia posiadacza względem otoczenia; przy zmianie charakteru posiadania wykluczone jest również powołanie się przez posiadacza na domniemanie wynikające z art. 339 k.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2015 r., I CSK 885/14, niepubl. i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Ocena prawna wyrażona przez Sąd Okręgowy korespondowała ze wskazanym kierunkiem orzecznictwem, co w zestawieniu z wywodami wniosku nie pozwalało uznać, żeby skarżąca wykazała twierdzoną przyczynę kasacyjną. Z dokonanych w sprawie i wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie wynikały zwłaszcza takie okoliczności, których ewentualne pominięcie przy ocenie charakteru posiadania przy objęciu nieruchomości we władanie lub przy ocenie jego ewentualnej następczej zmiany czyniłoby stanowisko wyrażone przez Sądy *meriti* wadliwym w sposób elementarny i widoczny już *prima vista*.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

ke